

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 29 lipca 2015 r. w sprawie sygn. akt II K 285/15 J. A. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 5 listopada 2014 r. w A. użył jako autentycznego uprzednio podrobionego przez siebie dokumentu w postaci wniosku o wydanie dowodu osobistego z powodu zagubienia poprzedniego dokumentu, na którym podpisał się imieniem i nazwiskiem W. W. w ten sposób, że złożył go wraz ze swoim zdjęciem w Urzędzie Miejskim w A., czym podstępnie usiłował wprowadzić w błąd osobę upoważnioną do wystawienia dokumentu co do tożsamości osoby składającej wniosek o wydanie dowodu osobistego oraz zgodności danych osobowych ze zdjęciem i wyłudzić poświadczenie nieprawdy poprzez uzyskanie dowodu osobistego ze swoim zdjęciem, zawierającego dane osobowe innej osoby tj. W. W., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wstrzymanie realizacji wniosku przez pracownicę Urzędu Miejskiego i powiadomienie Policji, tj., czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby. Ponadto Sąd na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 20 stawek dziennych po 10 zł każda, na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał go do powstrzymania się od nadużywania alkoholu, na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora i obciążył go częściowymi kosztami sądowymi w kwocie 50 zł.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Skarżący zarzucili wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, polegającą na orzeczeniu wobec J. A. (1) kary pozbawienia wolności, podczas gdy karą wystarczającą i współmierną do popełnionego czynu byłaby w ich ocenie kara ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 12 miesięcy po 20 godzin w stosunku miesięcznym. Podnosząc opisany zarzut, skarżący wnieśli o zmianę wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie są zasadne i jako takie nie mogły zostać uwzględnione.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą, nieadekwatną do szkodliwości społecznej czynu i stopnia winy oskarżonego, przy czym chodzi o dysproporcję znaczną, wręcz uderzającą i nie dającą się zaakceptować, a nie o ewentualne drobne różnice w ocenach sądu I i II instancji. Tylko w razie stwierdzenia przez sąd odwoławczy niewspółmierności kary istniejącej w stopniu rażącym w stosunku do popełnionego czynu, dopuszczalne jest uchylenie lub zmiana wyroku na tej podstawie.

Taka zaś sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi.

Sąd meriti wymierzając karę oskarżonemu J. A. (1) wziął pod uwagę wszystkie istniejące okoliczności obciążające i łagodzące i dokonał ich trafnego przełożenia na rodzaj i wysokość orzeczonej kary.

Wymierzenie oskarżonemu kary najsurowszego rodzaju przewidzianej przez ustawę za przypisane mu przestępstwo, czyli kary pozbawienia wolności, było w pełni uzasadnione okolicznościami sprawy. J. A. wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona dwóch przestępstw, jego działanie było nacechowane premedytacją i składało się na nie kilka czynności sprawczych. Należy też wziąć pod uwagę, że usiłowanie wyłudzenia dowodu osobistego ze zdjęciem oskarżonego z danymi personalnymi innej osoby musiało czemuś służyć. Jak wskazują zasady logiki i doświadczenia życiowego, oskarżony zamierzał legitymować się tym dokumentem podając się za inną osobę i

z wysokim prawdopodobieństwem miał on posłużyć do działań sprzecznych z prawem. Oskarżony nie wyjaśnił motywów swojego zachowania. Był w urzędzie razem z innym nieustalonym mężczyzną, z którym wspólnie oddalili się, kiedy załatwienie sprawy podejrzenie się przedłużyło. Stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonego jest więc na tyle wysoki, że rodzaj kary orzeczonej wobec J. A. należy uznać za całkowicie trafny.

Nie można też w żadnym razie uznać, iż wymiar kary pozbawienia wolności jest nieadekwatny do stopnia zawinienia i szkodliwości społecznej przypisanego oskarżonemu czynu. Biorąc pod uwagę powyżej opisane okoliczności zdarzenia – a także fakt, że oskarżony swoim zachowaniem naruszył dwa przepisy ustawy karnej – orzeczona wobec J. A. kara 6 miesięcy pozbawienia wolności (bliska dolnej granicy ustawowego zagrożenia) nie może być absolutnie uznana za surową, a tym bardziej w stopniu rażącym. Powinna ona również spełnić cele zapobiegawcze i wychowawcze względem J. A. (1), jak również założenia prewencji generalnej. Także grzywna orzeczona jako jedyna realna dolegliwość kary wobec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności jest niewysoka i możliwa do uiszczenia – chociażby w niewielkich ratach.

Ponadto należy podzielić pogląd Sądu Rejonowego, że stan zdrowia oskarżonego nie daje żadnej gwarancji, że wykonałby on karę ograniczenia wolności. J. A. (1) od wielu lat nadużywa alkoholu, jest od niego uzależniony, a ponadto cierpi na niewydolność serca, niewydolność krążenia oraz alkoholową chorobę wątroby. Ma orzeczony lekki stopień niepełnosprawności i ograniczoną możliwość wykonywania pracy.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniesionych apelacji, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Jednocześnie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 516,60 zł tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za postępowanie odwoławcze (uwzględniając przy tym podatek VAT) – na podstawie § 14 ustęp 2 punkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 163 z 2002 r. poz. 1348 z późn. zm.) i zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za II instancję w oparciu o dyspozycję art. 624 § 1 k.p.k., przyjmując, że uiszczenie tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację osobistą i majątkową.